



Pan Młody tańczy z Panna Młoda czyli Jerzy Schejbal ze swoją żoną Grażyną Krukówną. Okazuje się że życie pokrywa się z teatralną fikcją.  
 Fot. Adam Hawalej

## „WESELE” otwiera sezon

MARIA DĘBICZ

W Teatrze Polskim we Wrocławiu „Wesele” Wyspiańskiego miało dotychczas dwie premiery — w inscenizacji Jakuba Rotbauma w 1956 roku i w reżyserii Jerzego Golińskiego w 1970 roku.

28 listopada, w rocznicę śmierci Stanisława Wyspiańskiego, zobaczymy trzecią z kolei premierę dramatu. Przedstawienie to zainauguruje nowy sezon pod nową dyrekcją Igora Przegrodzkiego — jednocześnie reżysera spektaklu. Wystąpią aktorzy, których starsi widzowie pamiętają z poprzednich inscenizacji, wśród nich Janina Zakrzewska — Panna Młoda w 1956 roku, dzisiaj — Gospodyni. Po raz pierwszy pojawiają się na scenie studenci wydziału aktorskiego PWST we Wrocławiu. Role Panny Młodej i Pana Młodego reżyser powierzył Grażynie Krukównie i Jerzemu Schejbalowi. Scenografię do „Wesela”

(Dokończenie na str. 7)



Jedną z ważniejszych scen z nowej inscenizacji „Wesela” w Teatrze Polskim jest rozmowa Gospodarza (Igor Przegrodzki — na drugim planie) z Wernyhorą (Jerzy Dominik).

Fot. Adam Hawalej

## „WESELE” otwiera sezon

(Ciąg dalszy ze str. 1)

opracowali Michał Jędrzejewski i Wojciech Jankowiak, zaś kostiumy są dziełem Zofii de Ines-Lewczuk.

Następnego dnia — 29 listopada — inauguracja sezonu w Teatrze Kameralnym. Zobaczymy nigdy dotąd nie wystawianą sztukę Jerzego Zawieyskiego „Ziemia nie jest jedyna”. Dramat powstał latem 1959 roku i należy do ostatniego okresu twórczości, który przyniósł najlepsze powieści Zawieyskiego — „Romans z ojczyzną”, „Wawrzyn i cyprysy”, „Konrad nie chce zejść ze sceny”. Zmarły w 1969 roku pisarz, uważany za jednego z przywódców katolickiej elity intelektualnej, był posłem na Sejm i członkiem Rady Państwa. Zrezygnował z tej funkcji po marcu 1968 roku. Zawieyski, w minionym dziesięcioleciu prawie zapomniany, ma, dzięki ostatnim inicjatywom wydawców, szansę powrotu do czytelników. W Teatrze Polskim we Wrocławiu tylko raz — w 1948 roku — wystawiono sztukę Zawieyskiego („Ocalenie Jakuba”). Obecna prapremiera, przygotowana przez Marię Straszewską, być może zapoczątkuje ponowne wejście na sceny popularnego przed laty dramaturga. W rolach głównych wystąpią Iga Mayr i Grzegorz Górny — nowy aktor w zespole Teatru.

Sezon teatralny, który w so-

botę i w niedzielę zainaugurują przedstawienia sztuk Wyspiańskiego i Zawieyskiego, został w całości poświęcony dramaturgii polskiej. Już w grudniu odbędzie się premiera „Pieszko” — bardzo ostatnio popularnej sztuki Sławomira Mrożka. Reżyseruje Dariusz Miłkowski. W repertuarze Teatru pozostają nadal zrealizowane w ubiegłych sezonach inne sztuki tego autora: „Emigranci” i „Garbus”. Wkrótce rozpoczyna się próba „Trans-Atlantyku” Witolda Gombrowicza (adaptacja i reżyseria Eugeniusz Korin). Od pamiętnego „Słubu” w reżyserii Jerzego Grzegorzewskiego (premiera 1976) z Igozem Przegrodzkim w roli Ojca, będzie to czwarta z kolei, po „Iwonie, księżniczce Burgunda” i „Opętanych”, realizacja utworu Gombrowicza na scenie Teatru Polskiego. W drugiej połowie sezonu Tadeusz Minc wyreżyseruje sztukę Tadeusza Różewicza „Na czworakach”. W tym samym czasie, na scenie Teatru Kameralnego, Jacek Bunsch rozpocznie pracę nad sztuką Witkacego „Szewcy”. Prawdopodobnie uda się jeszcze zrealizować na małej scenie jakąś nową sztukę współczesnego polskiego dramaturga. Na razie — powrót ku czasom dawniejszym: w przyszłym tygodniu wchodzi w próby „Fircyk w złotych” Zabłockiego.

MARIA DĘBICZ